

TADEUSZ ZIĘTEK

ur. 1937; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, okupacja, życie codzienne w czasie okupacji, pożywienie

Za okupacji było ciężko, trudno było kupić coś do jedzenia

Po wyzwoleniu w tym budynku, co żeśmy mieszkali, co wspominałem, byli oficerowie tego obozu przejściowego za okupacji, to na rogu był, teraz jest tam lombard, to tam był sklep. To pamiętam, jak chleb na kartki był. Jaki był nie do zjedzenia –czarny, z łuskami, jak glina, ale to jakiś czas trwało. A tak, to było trudno, było ciężko. Trzeba było mieć znajomych na targu, żeby jakąś tam kurę kupić, jajka, bo ze wsi przywozili. Ciężko było, bardzo ciężko. Gotowało się kartoflaneczkę albo zaciereczkę, i trzeba było przeżyć. Nie tak jak dzisiaj, że wszyscy aktorzy, wszyscy znani politycy gotują, i mamy komfort żywności, że aż się nie chce patrzeć na to wszystko. Trzeba było przeżyć wtedy, w czasie okupacji. Ale stopniowo się poprawiało. Chyba ten 1956 rok taki był, że będzie lżej. Mój ojciec zawsze słuchał Radia Wolna Europa, albo BBC, i wyglądał przyjscia Amerykanów, że wyzwolą spod ruskich.

Data i miejsce nagrania	2018-03-13
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"